Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

PRZEGLĄD WIĘZIENNICTWA POLSKIEGO

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY ZAGADNIENIOM KRYMINOLOGICZNYM, PENITENCJARNYM I KULTURALNO-OŚWIATOWYM, WYDAWANY PRZEZ KASĘ WZAJEMNEJ POMOCY FUNKCJONARJUSZÓW STRAŻY WIĘZIENNEJ.

Nr. 11 (20). WARSZAWA — LISTOPAD 1934. Rok II.

Treść Numeru:

Z obchodu Święta Niepodległości w Stolicy.



Kompanja Straży Więziennej defiluje przed Panem Marszałkiem.

W 16-tą Rocznicę Odzyskania Niepodległości.

Dzień 11 LISTOPADA każdego roku — dzień uroczystego obchodu ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI — jest tym dniem, w którym pełni głębokiego wzruszenia święcimy radośnie wiekopomną rocznicę odzyskania Niepodległości.

Dzień ten dla nas jest również dniem hołdu dla Wodza Narodu — PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI, JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, który potężnym wysiłkiem swego ducha i legendarnym dziś już czynem zbrojnym Niepodległość tę zwycięstwami na polach bitew odzyskał, a rozumem opatrznościowego i genjalnego Męża Stanu utrwalił i ugruntował.

Dzień ten niech będzie dla nas również dniem ponowienia jakgdyby uroczystej, niegdyś złożonej, przysięgi: na swoim posterunku wytrwać, cały trud i wysiłek, pracę swoją i czyny, myśli i umiłowania oddać na pożytek Państwa Polskiego, obowiązki swoje gorliwie i sumiennie pełnić, rozkazy i polecenia swych Władz przełożonych dokładnie wykonywać!

To dzisiaj w tym uroczystym dniu ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI ślubujemy.

Redakcja.

11. XI. 1918 — 11. XI. 1934.

Dzień 11 listopada każdego roku jest również najbardziej odpowiednim dniem do spojrzenia wstecz i retrospektywnego ujęcia całego dotychczasowego dorobku na naszym odcinku pracy państwowej — na terenie więziennictwa.

Sprawy te będą powiększej części znane czytelnikom Przeglądu — w trzech czwartych stałym funkcjonarjuszom i pracownikom więziennym — niemniej jednak krótkie zestawienie, jakgdyby zarys więziennictwa polskiego — uprzytomni każdemu całokształt dokonanych prac, a równocześnie poda i poinformuje o pewnych nowych poczynaniach i zamierzeniach na przyszłość.

Będzie to niejako katechizm więziennictwa polskiego — który teoretycznie każdemu pracownikowi więziennemu powinien być dobrze znany — można go jednak sobie raz w roku, w dzień Święta Niepodległości, powtórzyć.

Marszałek Józef Piłsudski w odczycie swoim o „Psychologji więźnia“, wygłoszonym na zaproszenie Komitetu, mającego w opiece byłych więźniów politycznych, tak w zakończeniu swoich rozważań mówi: „Niema wątpliwości, że przez te 150 lat (niewoli) polska psychika więzienna była czemś, co dotykało głęboko ludzi w Polsce i nie było człowieka, któryby, przebiegając życie polskie dawnych czasów, o więzienie się nie otarł, o więzieniu nie mówił, do więzienia się nie zbliżał. Niema wybitniejszej czynności podczas 150 lat ubiegłych, przy której więzienie nie byłoby towarzyszem życia Polaka od kolebki aż do grobu“. Skoro tedy z chwilą odzyskania Niepodległości trzeba było zacząć i na tym odcinku pracę i przystąpić do organizowania więziennictwa Polskiego, dwie rzeczy były gotowe i byli ludzie, co w praktyce znali doskonale psychikę i psychologję więźnia i więzienia i zmiennych losów koleją mogli teraz przy tej organizacji swoją znajomość życia więziennego i swoje doświadczenie zużytkować, i były poniekąd zasady wysnute z tych właśnie przeżyć i doświadczeń, na których się opierając można było w organizację, przepisy i regulaminy wprowadzić istotne polskie wartości wychowawcze, można było zbudować jednolitą całość, opartą o nowoczesną myśl penitencjarną, starając się równocześnie jaknajprędzej odrobić w tej dziedzinie zaległości lat niewoli.

W tym kierunku pracowano w ciągu lat szesnastu wytrwale i szybko, kładąc podwaliny pod budowę więziennictwa polskiego, a gdy wreszcie wszedł w życie polski Kodeks Karny 1932 r., uwzględniający w swoich przepisach najbardziej nowo-

Dr. Jan Haytler.

Fryderyk Hr. Skarbek jako penitencjarysta.

(1793 — 1866)

(Ciąg dalszy).

Okres tych kilku ubiegłych lat od czasu reformy, dokonanej przez Skarbka, został przezeń opracowany i pod względem cyfrowym. Najważniejsze z nich podam za autorem dla ilustracji reformy, dokonanej przezeń, a równocześnie i stosunków w epoce, w której pracował. Przeciętnie więc liczba więźniów we wszystkich zakładach Królestwa sięgała cyfry 4800 (w tem 1500 więźniów śledczych), co w stosunku do ogólnej ludności dawało jednego więźnia na 1317 osób; osiem dziewiątych stanowili mężczyzni, jedną dziewiątą zaś kobiety; jedną szóstą ogólnej liczby stanowili więźniowie — żydzi; 27% recydywiści.

Ucieczki więźniów, które dawniej zdarzały się tak często, zmniejszyły się znacznie i tak od r. 1832, t. j. od zniesienia robót publicznych przez Skarbka (pod koniec tego roku), otrzymujemy następuce cyfry:

W roku	1832	dokonało	ucieczki	107	więźniów
„	1833	„	„	94	„
„	1834	„	„	49	„
„	1835	„	„	44	„
„	1836	„	„	22	„
„	1837	„	„	25	„
„	1838	„	„	22	„
„	1839	„	„	18	„

Śmiertelność więźniów zmniejszyła się również b. znacznie, sięgając w ostatnich latach 4%

IV.

Tymczasem dr. Grzegorz Varrentrapp z Frankfurtu, wybitny penitencjarysta, naczelny redaktor miesięcznika „Jahrbücher der Gefängnisskunde“, którego prace nagradzane były przez towarzystwa naukowe (Bordeaux), postanowił skorzystać z tego, że we wrześniu r. 1846 został zwołany do Frankfurtu nad Menem kongres prawników niemieckich.

Zważywszy bowiem, że „między nauką prawa a teorją penitencjarną zachodzi ścisły związek” — jak pisze w zaproszeniach, Varrentrapp zwołał do Frankfurtu na dzień 28, 29 i 30 września pierwszy kongres penitencjarny, który miał być poświęcony reformie więziennej.

Kongres frankfurcki zgromadził najwybitniejszych penitencjarystów, jako to: [12]) Russel'a i Crawford'a z Anglji, dr. Juliusa z Berlina, Mittermaiera, który przewodniczył kongresowi, dr. Varrentrappa, jego organizatora, Moreau-Christophe'a inspektora generalnego więzień we Francji, założyciela znanego „Revue pénitentiaire“, Ducpetiaux, inspektora generalnego więzięń i zakładów dobroczynnych w Belgji, Suringar'a prezesa tow. więziennego w Holandji, pastora Terriere'a, kapelana więzienia genewskiego, Obermaier'a, dyrektora więzień bawarskich, zaszczytnie znanego z własnej metody, którą stosował w więzieniu Kayserslautern, Lindpaitznera, dyrektora domu poprawy w Eberbach,

[12]) Pierwszy ten kongres penitencjarny liczył 74 uczestników, przyczem poszczególne państwa reprezentowane były jak następuje: Niemcy — 44 członków, Anglja — 9. Szwecja — 6, Holandja — 5, Francja — 4, Szwajcarja — 2, Królestwo Polskie—1 (Fr. hr. Skarbek), Belgja—1, Danja—1, Ameryka—1

czesne ideje penitencjarne, można było przystąpić niezwłocznie do realizowania przygotowanych i przemyślanych już idei.

Kodeks Karny z roku 1932, oparty na zasadach najdalej idącej indywidualizacji przestępców i środków wymiaru sprawiedliwości, t. j. kar i środków zabezpieczających, ustala dwa typy zakładów karnych: więzienie i areszt a dalej zakłady zabezpieczające dla niepoprawnych, psychicznie chorych więźniów, alkoholików, narkomanów, oraz domy pracy przymusowej dla tych, którzy popełnili przestępstwa ze względu na wstręt do pracy. Dla nieletnich w wieku do lat 17 przewidziane są zakłady wychowawcze i poprawcze.

O ile chodzi o więzienia to stosownie do pojemności dzielą się one na 3 klasy. Więzień I klasy, o pojemności ponad 450 osób jest 38, więzień II klasy, o pojemności od 150 do 450 osób — 50, więzień III klasy, o pojemności do 150 osób — 32; ponadto do więzień III klasy należą więzienia — areszty przy Sądach Grodzkich w ilości 222. Ogólna pojemność wszystkich więzień wynosi 39092 miejsc.

Niezależnie od podziału więzień na 3 klasy według pojemności, zostały one podobnie jak i inne zakłady karne rozklasyfikowane w zależności od metod postępowania ze skazanymi na: zakłady lecznicze, kolonie rolne lub więzienia rzemieślnicze dla młodocianych przestępców nierecydywistów w wieku od lat 17 do 25, więzienia o systemie progresywnym odbywania kary, więzienia izolacyjne dla recydywistów, przestępców zawodowych i nałogowych, oraz specjalne więzienia lub oddziały dla kobiet.

Zakłady zabezpieczające są w stadjum organizacji. Narazie został otwarty jeden zakład dla przestępców niepoprawnych w Koronowie.

Zarówno nieletni, jak i więźniowie dorośli podlegają badaniom kryminalno-biologicznym. W zależności od wyniku tych badań rozmieszczani oni będą w odpowiednich zakładach i więzieniach. Ogólne kierownictwo nad badaniami kryminalno-biologicznemi należy do specjalnej Komisji przy Departamencie Karnym Ministerstwa Sprawiedliwości, w skład której wchodzą lekarze-psychjatrzy, prawnicy, antropolodzy i kryminolodzy. Badania te mają podwójną doniosłość, kriminologiczną i penitencjarną i stanowią naukowe podwaliny całej organizacji więziennictwa.

Ostatnio Komisja do badań kryminalno-biologicznych opracowała projekt nowego podziału więzień, który przedstawiałby się jak następuje: I. Więzienia segregacyjno-rozdzielcze. II. Więzienia — zakłady lecznicze. Do kategorji tej weszłyby więzienia lecznicze dla gruźlików, dla chorych, do-

hr. Skarbka, oraz Mirosława Henryka Nakwaskiego, b. marszałka Sejmu polskiego, zajmującego się kwestjami penitencjarnemi, który na kongres przybył w charakterze prywatnym. [13])

Znając poglądy Skarbka z jego „Considération générales sur les meilleur régime de prison" — zrozumiemy jak dumny był, kiedy okazało się, że ogromna większość wypowiedziała się za systemem celkowym.

Oto jedna z uchwał kongresu, która jest jak gdyby wyjętą stronicą z prac Skarbka, ogłoszonych — jak wiemy — 4—5 lat wcześniej.

„Odosobnione więzienie winno być stosowane do osadzonych więźniów, w szczególności ze wszystkiemi obostrzeniami i złagodzeniami, które mogą być stosowane do rodzaju przestępstwa i wydanego wyroku, zarówno jak i do indywidualności i sprawowania się więźnia; z zastrzeżeniem, aby każdy więzień zatrudniany był użyteczną pracą, używał codziennie ruchu na świeżem powietrzu, otrzymywał nauki religijne, moralne i szkolne, brał udział w nabożeństwie, przyjmował odwiedziny duchownego swego wyznania, przełożonego więzienia, lekarza i członków Komitetu lub rady opiekuńczej więzienia, oprócz innych odwiedzin, które, zgodnie z przepisami porządku wewnętrznego zakładu, mogą być dozwolone".

Jeżeli dodamy, że p. Russel wobec członków kongresu wyraził się z pełnem uznaniem o więzieniu warszawskiem, wybudowanem przez Skarbka, że przyznał, iż zreferowanie i przedstawienie planu tegoż wpłynęło na uzyskanie decyzji dla budowy więzienia w Pontouville, że sprawozdanie Skarbka o więzieniach, założonych przezeń w Królestwie wywołało b. przychylny oddźwięk — nie zdziwimy się, że Skarbek wyjechał z Frankfurtu bardzo zadowolony.

W Warszawie napisał b. szczegółowe sprawozdanie z kongresu frankfurckiego, [14]) gdzie mimo wszystko stawia mu jednak i pewne zarzuty, ale raczej natury formalnej, a więc — zdaniem Skarbka — na kongresy winni zjeżdżać się tylko ludzie kompetentni, to jest ci, którzy interesują się zagadnieniami penitencjarnemi, jużto jako teoretycy, autorzy prac naukowych, poświęconych tym problemom lub też praktycy, a więc kierownicy zakładów więziennych, stykający się z temi zagadnieniami bezpośrednio. Takich wśród członków kongresu frankfurckiego naliczył tylko trzydziestu jeden. Oczywista, że wśród tych wybranych nie brak najznakomitszych nazwisk ówczesnych, jak: Russel Crawford, Julius, Varrentrapp, Moreau-Christoph, Ducpetiaux, Mittermaier, Obermaier, Suringar, Terriere, Lindpaitzner, Sparre, Clossen...

Była to aluzja do tych wszystkich, którzy brali udział w kongresie penitencjarnym „z okazji" kongresu prawników, który — jak wiemy — odbył się wówczas we Frankfurcie, a nadewszystko do dość licznych osób, bez określonych zainteresowań i wiadomości — „przyjaciół ludzkości" (jak ich nazywa Skarbek), którzy chętnie zjeżdżali na wszystkie kongresy, acz niewiele mieli tam do powiedzenia. A przecież — podkreśla — miał to być „kongres specjalny, wyłącznie reformie więziennej poświęcony".

Mówiąc o systemie „ojcowskiego", a nadewszystko indywidualnego traktowania więźniów przez

[13]) Działalności penitencjarnej Nakwaskiego poświęcę w najbliższym czasie oddzielny artykuł.

[14]) Fr. hr. Skarbek: „O kongresie pokutnym, odbytym w Frankfurcie n/Menem w końcu września 1846 r." Bibljoteka Warszawska, Warszawa 1847.

---

tkniętych innemi cierpieniami cielesnemi, dla chorych psychicznie i nerwowo, dla epileptyków, dla niezrównoważonych, dla niedorozwiniętych psychicznie i wreszcie dla przestępców narkomanów. III. Więzienia i zakłady o charakterze pedagogiczno-leczniczym. Należałyby tutaj zakłady wychowawcze i poprawcze dla nieletnich oraz kolonje rolne i więzienia rzemieślnicze dla nierecydywistów od lat 17 do 25, w których umieszczani byliby więźniowie w zależności od środowiska, z którego pochodzą. IV. Więzienia karno-poprawcze, a więc więzienia o systemie progresywnym oraz więzienia dla przestępców z przypadku lub tych, którzy popełnili przestępstwo w afekcie, skazanych na karę do lat trzech. V. Więzienia izolacyjne. Jak z powyższego widać podział ten uwzględnia niektóre tylko zakłady zabezpieczające o charakterze leczniczym. Do całokształtu dodaćby należało jeszcze zakłady dla przestępców niepoprawnych i domy pracy przymusowej.

Wszystkie więzienia, zakłady karne zabezpieczające, oraz zakłady wychowawcze i poprawcze dla nieletnich podlegają — jak wiadomo — Ministrowi Sprawiedliwości, który sprawuje nad niemi naczelne kierownictwo i nadzór. Do bezpośredniego wykonywania kontroli i nadzoru nad wszystkiemi zakładami istnieje przy Ministerstwie Sprawiedliwości odpowiednia liczba inspektorów. Nadzór penitencjarny w szczególności zaś czuwanie nad legalnością uwięzienia i prawidłowem wykonaniem kary, sprawują prokuratorzy w okręgach, w których znajdują się odnośne więzienia i zakłady.

Organizacja więziennictwa polskiego opiera się na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 17 marca 1928 roku, w sprawie organizacji więzień (Dz. Ust. R. P. Nr 29), rozporządzeniu Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie regulaminu więziennego z dnia 20 czerwca 1931 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 71), rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o Straży Więziennej z dn. 23 VIII. 1932 (Dz. Ust. R. P. Nr. 74) rozporządzenia Min. Sprawiedliwości w sprawie organizacji zakładów dla niepoprawnych przestępców z dn. 15 stycznia 1934 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 5), oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 lutego 1933 r. w sprawie organizacji wyszkolenia Straży Więziennej (Dz. Urz M. S. Nr. 5).

Dla wykonywania kar pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania zorganizowany jest jednolity Korpus Straży Więziennej. Na czele Straży Więziennej stoi Główny Inspektor Straży Więziennej, którym jest w zasadzie Dyrektor Departamentu Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Główny Inspektor Straży Więziennej podlega bezpośrednio Mini-

Obermaiera, twierdzi, że chętnieby się za nim opowiedział, gdyby nie to — i tu cytuje słynne powiedzenie na kongresie — że system ten sprowadza się raczej do osobowości samego kierownika, bez niego bowiem niema „systemu". „Gdybyż więcej podobnych Obermaierów — woła Skarbek — znaleźć można było", którzy dobrocią i nauczaniem poprawiają najbardziej występnych przestępców — działając „ojcowskiem obchodzeniem się z więźniami, wzbudzaniem w nich bezwarunkowej ufności do przełożonych i poświęcaniem im nawet przywiązania, które jest rękojmią ich uległości i spokojnego zachowania się".

(Dalszy ciąg nastąpi).

Pan Minister Sprawiedliwości Czesław Michałowski wśród oficerów Korpusu Straży Więziennej.

Pożegnanie Wiceministra Spraw Wewnętrznych, b. Inspektora Głównego Straży Więziennej, Pana T. Krychowskiego przez oficerów Korpusu Straży, które odbyło się dnia 25 października b.r., zaszczycił swoją obecnością Pan Minister Sprawiedliwości Czesław Michałowski.

Kierował się tu Pan Minister dwiema pobudkami: chęcią okazania swojego sentymentu i uznania dla wybitnych zasług i pracy Pana Wiceministra Krychowskiego na polu więziennictwa, zarazem jednak miał na uwadze i inne cele, którym dał wyraz w swojem przemówieniu.

Ale, choć Pan Wiceminister Krychowski przeszedł od nas gdzieindziej — mówił Pan Minister— to jednak nie odszedł od nas całkowicie. Tak liczny pozostawił wśród nas plon swej pracy twórczej, tak silnemi związał się z nami więzami koleżeństwa, że, choć jest już gdzieindziej, pozostaje jednak ciągle jeszcze między nami, żyje zawsze wśród nas. Byłoby mojem życzeniem najgorętszem, ażeby tradycja byłego dyrektora departamentu karnego pozostała zawsze żywym wskaźnikiem naszego więziennictwa. — Jest to bowiem tradycja ściśle *związana z dobrem publicznem, w sposób idealny zjednoczona z najlepiej pojętym interesem państwowym, tradycja służby celowej, wiernej i nawskroś rzetelnej.* Pragnę w tem gronie dać wyraz wierze, że ta tradycja Twej, Panie Wiceministrze, krótkiej, lecz jakże obfitej w dobre skutki służby w charakterze Inspektora Głównego Straży Więziennej, ożywia ogół pracowników więziennictwa, bez względu na stopień i stanowisko. Przykre wyjątki, które tu i owdzie się znalazły, i zostały Twą dłonią twardą, lecz sprawiedliwą, usunięte, nie są w stanie wzruszyć, ani zachwiać mego przekonania, że ogół Straży Więziennej stoi na wysokości zadania, spełniając swe trudne obowiązki wiernie i uczciwie. — Stwierdzenie to napełnia mnie otuchą i wiarą, że polska Straż Więzienna, pomna pięknego przykładu swego odchodzącego zwierzchnika, piąć się będzie w swych dążeniach coraz wyżej ku temu ideałowi, który zwie się *dobrem Rzeczypospolitej.*

Przemówieniem tem dał Pan Minister Korpusowi Straży niejako hasło, które tenże wypisać powinien na swoim sztandarze i wskazał ideały, któremi ma się zawsze kierować w wypełnianiu swoich obowiązków — „Dobro publiczne w sposób idealny zjednoczone z najlepiej pojętym interesem państwowym, służba celowa, wierna i nawskroś rzetelna" — a celem jej jedynym to, co jest najwięk-

---

strowi Sprawiedliwości i z jego ramienia kieruje i zarządza sprawami organizacji administracji wewnętrznej.

Straż więzienna składa się z niższych i wyższych funkcjonarjuszów. W celu wychowania kadr odpowiednio przygotowanej służby penitencjarnej jaką jest Straż Więzienna — istnieje przy Departamencie Karnym Ministerstwa Sprawiedliwości Szkoła dla niższych i wyższych funkcjonarjuszów Straży Więziennej, w której słuchacze otrzymują specjalne wyszkolenie kryminologiczne i penitencjarne.

Funkcjonarjusze z zakładów wychowawczo-poprawczych i zabezpieczających nie wchodzą w skład Straży Więziennej. Ich stosunki służbowe unormowane są narazie ogólnemi przepisami o państwowej służbie cywilnej z dnia 17. II. 1922 (Dz.U.R.P. Nr. 21 i z dnia 30. X. 1933 Dz. U. Nr. 86).

Jeżeli chodzi o warunki, w jakich więźniowie odbywają karę w naszych więzieniach, a dalej o stosunkach personelu więziennego do nich, jak również o zasady i wytyczne naszego Regulaminu więziennego, który te sprawy unormował, a w użyciu jest już pełne trzy lata, to wystarczy o tem powiedzieć tylko tyle: jeżeli porównamy nasz Regulamin więzienny z „Ensemble de regles pour le traitment de prisouniers" (Zbiór przepisów o postępowaniu z więźniami, czyli poprostu międzynarodowy regulamin więzienny), opracowany przez Międzynarodową Komisję karną i penitencjarną w Bernie (Commission internationale penale et penitentiaire) a przyjęty przez „Piątą Komisję" Ligi Narodów, zajmującą się kwestjami karnemi i penitencjarnemi, to skonstatujemy, że uwzględnia on nietylko wszystkie postulaty tego ostatniego, ale w niektórych wypadkach idzie znacznie dalej, wprowadzając system progresywny, ulgi i nagrody dla więźniów, instytucje Komitetów więziennych i opiekuńczych, pomoc i współdziałanie Patronatów i t.p. To wystarczy. Regulamin nasz przeszedł ponadto trzyletnią próbę życia — i wyszedł z niej zwycięsko.

Troska o zachowanie zdrowia więźniów, a w szczególności opieka nad kobietą, odbywającą karę i dzieckiem, urodzonem w więzieniu, są specjalnie uwzględnione w regulaminie. Pod tym kątem widzenia ustalone są zasady żywienia, opieki lekarskiej, segregacji więźniów i t.p. Dla dzieci, które pozostają do 18 miesięcy przy matkach w więzieniu, zorganizowane są żłobki.

Stan sanitarny więzień jest doskonały, a czystość wzorowa. Oczywiście, że zorganizowana jest w tym celu cała sieć ambulatorjów i szpitali więziennych, lokalnych i okręgowych, a prócz tego specjalnych: chirurgicznych w więzieniach we Wronkach, Warszawa—Dzielna, Wilno—Łukiszki i t.p. dla

szem dla każdego: dobro Rzeczypospolitej — oto wytyczne, wskazane nam przez Pana Ministra.

A nasz odzew — odzew Korpusu Straży?

Dał mu wyraz Inspektor Wapniarski w swojem przemówieniu, skierowanem do Panów Ministrów, zapewniając, że Korpus Straży Więziennej kierować się będzie w służbie zawsze temi niezłomnemi ideałami, które wskazał nam Pan Minister Sprawiedliwości, że honor Korpusu Straży będzie dla każdego z nas najwyższym dogmatem i zawsze go strzec będziemy.

Mówca dziękował skoleji Panu Ministrowi Sprawiedliwości za zaufanie, jakiem Straż Więzienną, tak bliską Jego sercu, darzy, przypominając i starym weteranom Więziennictwa i młodzieży, że pierwszy to raz od lat tylu oficerowie Straży mają zaszczyt gościć najwyższego swego zwierzchnika — Ministra Sprawiedliwości, który zawsze z ogromnem zainteresowaniem i życzliwością odnosił się do Straży Więziennej i nią się opiekował, czy to, jeżeli chodziło o stworzenie jednolitego Korpusu, czy o ustawę uposażeniową, która przecież w dość dużym stopniu poprawiła warunki materjalne niejednego z nas, czy to o finansowanie Kolonji letnich dla dzieci funkcjonarjuszów Straży, czy wreszcie o Fundację Stypendjalną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, której fundusze ostatniemi czasy Pan Minister Michałowski osobistym swoim darem tak wydatnie powiększył.

Uczucia wdzięczności, jakie wypowiedział Inspektor Wapniarski, są uczuciami całego Korpusu Straży. Tak myśli i czuje cały Korpus Straży, będąc wzamian zato zawsze całkowicie sercem i umysłem oddany najwyższemu swojemu Zwierzchnikowi — Panu Ministrowi Sprawiedliwości.

Stanisław Sokołowski
Inspektor Straży Więz.

Uroczysty obchód Święta Niepodległości.

Przebieg tegorocznego Święta Niepodległości w stolicy i na prowincji miał charakter wyjątkowo podniosły. Brała w nim udział jak zawsze Straż Więzienna. Już o godz. 18,15 w sobotę Kompanja Szkolna szkoły dla niższych funkcjonarjuszów Straży wraz z orkiestrą, powiększona przez funkcjonarjuszów więzień warszawskich, wolnych od służby, wyżsi funkcjonarjusze Straży, słuchacze Szkoły dla wyższych funkcjonarjuszów oraz wyżsi urzędnicy Departamentu Karnego zgromadzili się na dziedzińcu więzienia na Dzielnej. Raport od Kompanji Szkolnej odebrał, przybyły na tą uroczystość, Podsekretarz Stanu Ministerstwa Sprawiedliwości Pan Stefan Sieczkowski, który też w towarzystwie p. o. Głównego Inspektora Straży Pana T. Mitraszewskiego dokonał przeglądu Kompanji Szkolnej i zgromadzonych oddziałów. Skoleji Inspektor H. Wapniarski odczytał okolicznościowy Rozkaz Nr 91, poczem Pan Wiceminister wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Odrodzonej i Mocarstwowej Polski Ignacego Mościckiego, Wskrzesiciela Państwa i Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego, entuzjastycznie powtórzony przez zebranych.

Po raporcie Kompanja szkolna, poprzedzona oddziałem z pochodniami, przy dzwiękach orkiestry pomaszerowała na miasto, ażeby wspólnie ze wszystkimi złożyć hołd na Zamku i w Belwederze.

Kulminacyjnym punktem niedzielnych uroczystości była rewja na polu Mokotowskiem. Drugi to już raz Kompanja Straży Więziennej miała zaszczyt defilować przed Pierwszym Marszałkiem

---

gruźlików, w więzieniach w Wiśniczu i Białymstoku, psychjatrycznych w Drohobyczu, Grudziądzu, Grodzisku Maz. i w Warszawie — ul. Długa.

Na specjalną uwagę zasługuje niedawno otwarty, szpital dla nerwowo i psychicznie chorych więźniów w Drohobyczu, który wyposażony został w najnowsze urządzenia i odpowiednio dobrany personel.

Środkami, które stosuje się względem więźniów w dążeniu do ich poprawy bez względu na rodzaj więzienia lub zakładu karnego są przedewszystkiem: nauczanie, praca i wychowanie. Nauczanie przejawia się w opiece duchownej, nauce szkolnej, w działalności kulturalno-oświatowej na terenie więzień, wychowaniu fizycznem i t.p.

Opieka duchowna polega na umożliwieniu więźniom czerpania nauk moralnych i pociechy religijnej ich wyznania, rozporządzając szeregiem kaplic więziennych wszystkich wyznań i odpowiednią ilością kapelanów, pastorów i rabinów.

Działalność kulturalno - oświatowa przejawia się w pracy szkolnej i pozaszkolnej oraz czytelnictwie. Obowiązkowemu nauczaniu podlegają więźniowie, skazani na karę ponad 6 miesięcy, w wieku do lat 40, o ile nie ukończyli 4 klas szkoły powszechnej. Nauka w szkołach więziennych prowadzona jest według programu, przyjętego przez Min. W. R. i O. P. Pracę kulturalno-oświatową wykonywują nauczyciele pozostający na etatach Ministerstwa Sprawiedliwości. Inspektorzy szkolni oraz organa Min. W. R. i O. P. mają prawo nadzoru nad szkolnictwem więziennem.

Oświata pozaszkolna polega na urządzaniu dla więźniów odczytów, pogadanek, organizowaniu kółek dokształcających i muzycznych, urządzaniu przedstawień teatralnych, kinematograficznych, koncertów, audycyj radjowych, wreszcie na krzewieniu czytelnictwa. Niezależnie od lokalnych bibliotek więziennych istnieje przy Ministerstwie Sprawiedliwości Centralna Biblioteka Więzienna, która zakłada i kompletuje biblioteki w poszczególnych więzieniach oraz rozsyła ruchome komplety książek do więzień mniejszych tudzież zaopatruje wszystkie więzienia w najświeższe wydawnictwa.

W większych więzieniach zorganizowane są stałe czytelnie - świetlice, w których pod nadzorem nauczycieli lub członków Tow. Patronatu więźniowie czytają książki, gazety, mogą też grać w szachy, warcaby i t. p. W niektórych więzieniach istnieją orkiestry i chóry złożone z więźniów, koła sportowe, koła oświatowe, które oprócz innych prac kulturalnych zajmują się organizowaniem amatorskich trup teatralnych, złożonych z więźniów, redagują czasopisma przeznaczone dla więźniów i t.p. („Hejnał" — tygodnik więzienia w Krakowie).



Pan Wiceminister Sprawiedliwości Stefan Sieczkowski dokonał przeglądu Kompanji Straży Więziennej przed jej wymarszem na „capstrzyk".

W celu zapobiegania ujemnym wpływom pozbawienia wolności na stan zdrowotny więźniów urządzane są, w granicach warunków miejscowych, sale gimnastyczne lub wyodrębnione są specjalne tereny dla ćwiczeń sportowych.

Praca w więzieniach polskich ma na celu nauczenie i przyzwyczajenie więźniów do pracy oraz zmniejszenie wydatków na utrzymanie więzień. W wewnętrznej organizacji więziennej jest ona wyłączona w odrębny dział, autonomiczną do pewnego stopnia jednostkę administracyjną, zwaną Działem Pracy. Dział Pracy załatwia wszelkie czynności z pracą więźniów związane, a więc: organizuje prace warsztatowe i rolnicze, angażuje i opłaca instruktorów, wyznacza więźniów do pracy w poszczególnych warsztatach, opłaca wydatki z pracą związane, ustala wynagrodzenia dla więźniów, prowadzi księgowość tego działu i t.p. Czas trwania pracy więźniów ustalony został według ustawodawstwa o pracy, t.j. na 8 godzin dziennie. Więźniowie podlegają ubezpieczeniu, stosownie do postanowień ustaw o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków. Za pracę więźniowie otrzymują wynagrodzenie, zależne od wykonanej pracy z uwzględnieniem ich kwalifikacyj zawodowych i postępów. Praca wykonana ponad zadanie dzienne wynagradzana jest specjalnie.

Niezależnie od pracy warsztatowej więźniowie otrzymują wyszkolenie zawodowe w szkołach zawodowych lub kursach.

Praca więźniów skierowana jest przedewszystkiem na wykonanie przedmiotów wewnętrznego urządzenia więzień, ich remontów, na produkcję surowców, niezbędnych do wyrobu odzieży, bielizny, pościeli, na jej sporządzenie i t.p. Istniejące przy więzieniach gospodarstwa rolne zaopatrują więzienia w niezbędne artykuły żywnościowe. Sądy i urzędy zaopatrywane są w druki sądowe i potrzebne umeblowanie. Produkcji obliczonej na prywatnego odbiorcę niema. Niektóre tylko wyroby więzień kobiecych, jak kilimy i koronki znajdują zbyt i są poszukiwane na wolnym rynku.

Na wyróżnienie zasługują następujące większe warsztaty i ośrodki pracy: Zakłady Drukarskie w więzieniu w Rawiczu i w Warszawie, ul. Rakowiecka; introligatornie i fabryki kopert w więzieniach: w Krakowie, Rawiczu, Fordonie i w Warszawie, ul. Rakowiecka: warsztaty kilimkarskie i koronkarskie w więzieniu w Fordonie, przędzalnie i warsztaty tkackie lniane w więzieniach: w Wiśniczu, na Św. Krzyżu, Wilnie-Łukiszki, Nowym-Sączu, Łomży i Łowiczu; warsztaty tkackie wełniane w więzieniu: w Sieradzu i Piotrkowie; warsztaty wyrabiające materjały dziane z wełny „Angora" w Fordonie i Siedlcach, tudzież przędzalnie i tkal-



Defilada Straży Więziennej.

nie jedwabiu, wyprodukowanego z własnej hodowli jedwabników w więzieniu w Warszawie ul. Rakowiecka; warsztaty ślusarsko-kowalskie, stolarskie, krawieckie, szczotkarskie i t. p. w więzieniach we Lwowie, Wiśniczu, Lublinie, Rawiczu, Wronkach, Łodzi, Kaliszu, Drohobyczu, Grudziądzu, Białymstoku, Koronowie, Baranowiczach i t. d; wytwórnia trepów drewnianych w więzieniu w Inowrocławiu, wytwórnia wyrobów aluminiowych we Wronkach, tudzież wielka fabryka mydła w Warszawie, ul. Rakowiecka.

Przy 78 więzieniach istnieją gospodarstwa rolne, posiadające odpowiednie zabudowania folwarczne i dużą kulturę uprawy.

Na podkreślenie zasługuje hodowla lnu, zajmująca obecnie już 87,5 ha w 48 gospodarstwach rolnych. Więzienne działy pracy zajmują się intensywnie przeróbką słomy na włókno i przędzę, a wymienione wyżej warsztaty produkują obecnie łącznie 600,000 m. płótna lnianego rocznie. Eksponaty stoiska Departamentu Karnego Min. Sprawiedliwości na tegorocznej Wystawie—Targu „Len Polski" zyskały sobie powszechne uznanie.

Niemniej intensywnie rozwija się hodowla morwy i jedwabników oraz produkcja jedwabiu, która ma wielką przyszłość przed sobą.

Wytyczne organizacji pracy w polskiem więziennictwie uwzględniają w całej rozciągłości nowoczesne wskazania polityki penitencjarnej w kierunku indywidualizacji pracy, dostosowania jej do nowoczesnych zasad humanitaryzmu, opierają produkcję na zasadach ścisłej kalkulacji handlowej, pokrywają koszta utrzymania więźniów pracujących z ich pracy dochodowej, wreszcie dbają o zarobek więźnia i o jego przyszłość po odbyciu kary, dając mu możność zaoszczędzenia sobie pewnej sumy pieniędzy na czas po wyjściu z więzienia oraz szkoląc go w miarę możności praktycznie w nauce rzemiosła w warsztatach lub w rolnictwie i ogrodnictwie w gospodarstwach rolnych i teorytycznie na specjalnych kursach lub w odpowiednich szkołach zawodowych.

Największą jednak troską więziennictwo polskie stara się otoczyć nieletnich do lat 17 i młodocianych do lat 25, ażeby ten element stosunkowo najmniej zepsuty i podatny jeszcze na wpływy wychowawcze — uratować, poprawić i zpowrotem wrócić społeczeństwu. Z natury rzeczy wychowanie, jako środek zdążający do poprawy, ma tu najszersze zastosowanie. Kodeks Polski nie zna kary więzienia dla nieletnich. Względem nieletnich do lat 13 oraz względem nieletnich od lat 13 do 17, którzy popełnili czyn pod groźbą kary zabroniony bez rozeznania, Sąd stosuje środki wychowawcze: upom-

Polski Józefem Piłsudskim. Kompanję prowadził aspirant Syk. Defilada wypadła sprawnie; Kompanja swoją postawą wojskową i sprężystością marszu zrobiła bardzo dobre wrażenie.

W godzinach popołudniowych w więzieniach warszawskich oraz w Szkole dla niższych i wyższych funkcjonarjuszów Straży Więziennej odbyły się uroczyste akademje, które były pięknem ogniwem w szeregu obchodów, jakie w dniu tym święciła cała Polska.

Akademję w Szkole dla funkcjonarjuszów Straży zaszczycił swoją obecnością p. o. Dyrektor Departamentu Karnego i Głównego Inspektora Straży Pan T. Mitraszewski w towarzystwie wyższych urzędników Departamentu Karnego, profesorów Szkoły i oficerów Korpusu Straży Więziennej.

Na program złożyły się: Słowo wstępne, wypowiedziane przez podkomisarza Bocianowskiego, dłuższe przemówienie okolicznościowe, w którym autor podkomisarz Łakota zobrazował dzieje Polski od rozbiorów, aż do czasów ostatnich, wykazując, że były one nieprzerwanem pasmem wysiłków i ofiar całych pokoleń na drodze do odzyskania Niepodległości, deklamacje aspiranta Zielińskiego i strażnika Wojkowskiego oraz produkcje chóru niższych funkcjonarjuszów.

Poszczególne punkty programu przegrodzone były produkcjami orkiestry Straży pod dyrekcją kapelmistrza L. Szpitzera, która czysto i poprawnie odegrała Poloneza z „Halki", Fantazje z opery „Madame Butterfly", Czardasza z opery „Duch Wojewody" Grossmana i Marsza J. Skibińskiego.

Akademja wywarła na słuchaczach bardzo podniosłe wrażenie.

Również jak co roku wszystkie więzienia prowincjonalne obchodziły dzień Święta Niepodległości wsposób wyjątkowo uroczysty.

(St. S.).

Z więzień i zakładów wychowawczo-poprawczych.

Z więzienia w Sieradzu. Rok temu stary gród sieradzki gościł w swych murach wielu wysokich dygnitarzy, między nimi Pana Prezesa B.B.W.R. Pułkownika Walerego Sławka, którzy przybyli do Sieradza na uroczystość poświęcenia sztandarów Związku Legjonistów i P.O.W. Miejscowe społeczeństwo skorzystawszy z tego momentu, chcąc uczcić pamięć zasłużonego bojownika niepodległościowego Pułkownika Sławka, wyłoniło z pośród siebie Komitet, którego staraniem ufundowano tablicę pamiątkową, by młode pokolenie, czytając słowa wyryte na marmurze, wiedziały, że w czasach, kiedy większość społeczeństwa nie marzyła nawet o niepodległości, byli jednak ludzie, którzy wspólnie z Józefem Piłsudskim walczyli o tę przyszłą Polskę i ponosili dla Niej trudy i znoje, a nieraz i śmierć.

Takim właśnie człowiekiem był Pułkownik Walery Sławek, który, osadzony w roku 1903 w tut. więzieniu za działalność niepodległościową, opracowawszy dobrze plan ucieczki, z więzienia zbiegł.

---

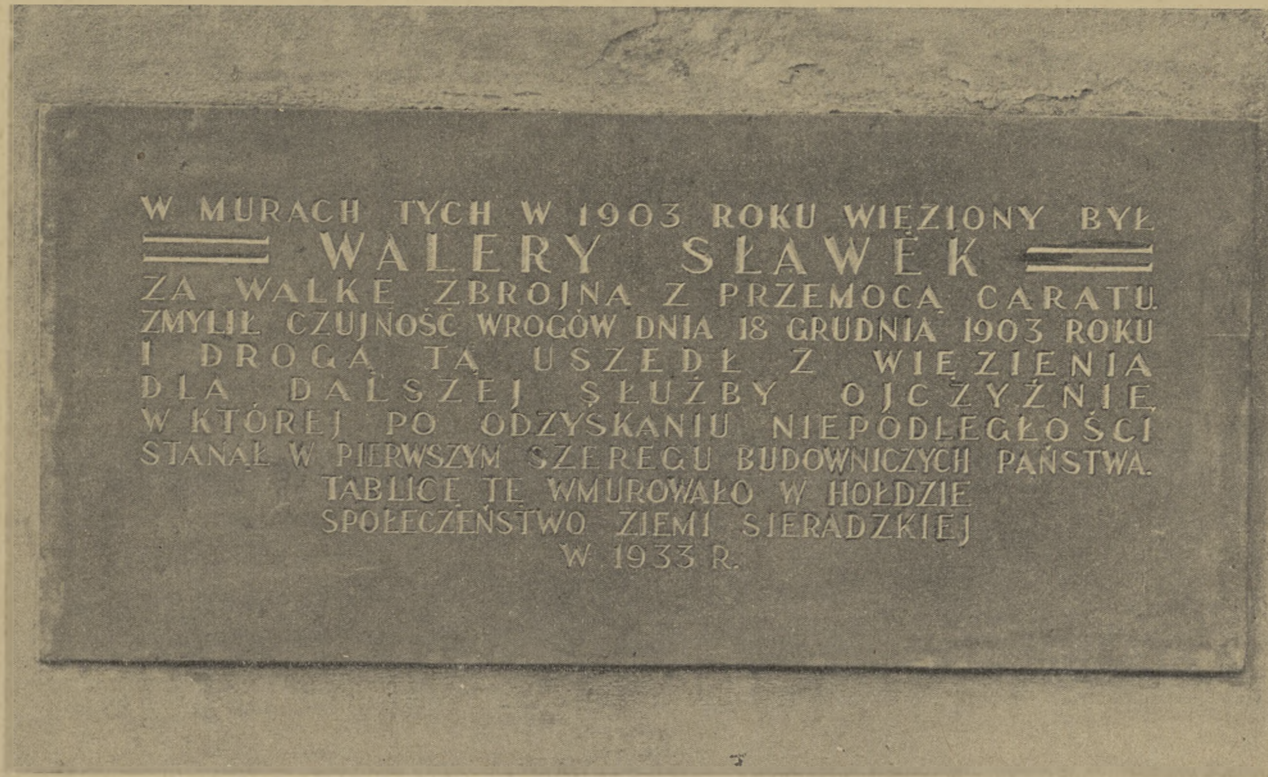
nienie, oddanie pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom, lub specjalnemu kuratorowi, wreszcie może polecić umieścić nieletniego w Zakładzie wychowawczym. Względem nieletnich od lat 13 do 17, Sąd stosuje umieszczenie w Zakładzie poprawczym, lecz umieszczenie to niema w istocie charakteru kary, a celem jego jest odpowiednie wychowanie nieletniego i uczynienie z niego pożytecznego członka społeczeństwa. Nieletni przebywają w tych zakładach nie dłużej, niż do 21 roku życia. Zarząd zakładu poprawczego mocen jest tytułem próby umieścić nieletniego poza zakładem na czas określony. Nieletniego tak umieszczonego uważa się za pozostającego w zakładzie, który roztacza nad nim ścisły nadzór. W razie dobrego sprawowania nieletni mogą być przez sąd warunkowo zwolnieni. W razie złego sprawowania, sąd może warunkowe zwolnienie odwołać. Jeżeli w okresie warunkowego zwolnienia, odwołanie nie nastąpiło, skazanie uważa się za niebyłe. Nieletni, niedorozwinięci umysłowo, i epileptycy umieszczani są w zakładzie specjalnym. Projektuje się zorganizowanie specjalnego zakładu dla nieletnich, trudnych do prowadzenia i zakładu obserwacyjno-rozdzielczego, gdyż dotychczas wychowankowie, przed rozpatrzeniem sprawy przez sądy, badani są tylko przez Poradnię Pedologiczne.

Obecnie w Polsce istnieje 9 zakładów poprawczych, a mianowicie: dla chłopców: w Cieszynie, Głazie, Przedzielnicy, Studzieńcu, Szubinie, Wielucianach i Klewaniu; dla dziewcząt: w Warszawie i w Kamieniu Pomorskim. W toku jest organizacja zakładów wychowawczych.

Wychowankowie otrzymują w zakładach wykształcenie ogólne w zakresie szkoły powszechnej, oraz wykształcenie zawodowe w zakresie niższych szkół ogrodniczych, rolniczych lub rzemieślniczych. W zakładach dla dziewcząt główny nacisk przy wykształceniu zawodowem położony jest na naukę kroju, szycia i gospodarstwa domowego. Dużą uwagę zwraca się na sport, wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe. Wychowankowie, zorganizowani w drużyny przysposobienia wojskowego i drużyny Orląt, biorą udział w sportowych zawodach międzyszkolnych, narówni z innemi szkołami.

Kierownictwo zakładów spoczywa w rękach doświadczonych pedagogów o wyższem wykształceniu. Personel nauczycielski zakładów składa się w przeważnej części z pedagogów o wyższem, lub specjalnem przygotowaniu pedagogicznem i zawodowem; niższy personel zakładów z opiekunów i opiekunów-instruktorów, posiadających przygotowanie zawodowe.

Nasze zakłady poprawcze są to właściwie



Tablica pamiątkowa, wmurowana w ścianę muru okalającego więzienie w Sieradzu.

Załączona fotografja przedstawia właśnie tę tablicę pamiątkową, wmurowaną w ścianę parkanu, okalającego więzienie od strony ogrodu miejskiego, ku upamiętnieniu tych czasów i tego zdarzenia.

Uroczystość odsłonięcia tablicy odbyła się b. okazale z udziałem licznych gości, delegacyj, stowarzyszeń oraz wyższego personelu więzienia z Naczelnikiem Więzienia na czele.

(*B. G.*)

---

internaty i szkoły na wolnem powietrzu, gdzie wśród ogrodów i parków rozrzucone są pawilony i budynki szkolne, warsztaty i inne zabudowania, tętniące przez dzień cały życiem, pracą i zabawą zdrowych i wesołych chłopców. Wychowanie, oparte na ostatnich zdobyczach naukowych z tej dziedziny, przyjmuje za podstawę system oddzielnych grup i rodzin, przy zastosowaniu pewnego rodzaju progresji, przez które przechodzi wychowanek szybciej lub wolniej w zależności od swoich postępów w nauce i pracy a przedewszystkiem w doskonaleniu się wewnętrznem. Termin zwolnienia i czas pobytu wychowanka w zakładzie zależy więc w istocie od niego samego, od jego chęci poprawy, wytrwałości w pracy nad sobą, oraz od postępu w nauce i kształceniu zawodowem.

Wychowankami, zwalnianymi z zakładów, opiekują się specjalni kuratorzy nieletnich, ustanowieni przy sądach, Towarzystwa Patronatów, oraz zakłady, w których wychowankowie przebywali. Wychowankowie, zwalniani z zakładów, umieszczani są w wojsku, w orkiestrach, w ochotniczych ośrodkach pracy, w warsztatach i fabrykach, lub też kształceni są dalej w szkołach na koszt zakładu.

Z kolei największą troską otacza Ministerstwo Sprawiedliwości więźniów młodocianych od lat 17 do 25. Dla więźniów w tym wieku nierecydywistów, utworzone zostały specjalne Kolonje Rolne. Są to zakłady o rygorze pośrednim między więzieniem a zakładem poprawczym. Zarówno wyższy, jak i niższy personel Kolonij Rolnych dobierany jest z pośród funkcjonarjuszów więziennictwa, posiadających wykształcenie rolnicze lub ogrodnicze. Szkolnictwo ma charakter niższych szkół zawodowych ogrodniczo-rolniczych. W miesiącach zimowych więźniowie nauczani są rzemiosł pomocniczych, potrzebnych w gospodarstwie rolnem, jak kołodziejstwo, rymarstwo, powroźnictwo, kowalstwo, koszykarstwo i t. p.

Dla więźniów tej samej kategorji, pochodzących z ośrodków miejskich, zorganizowane zostały Więzienia rzemieślnicze. W więzieniach tych zostały otwarte szkoły rzemieślnicze, w których młodociany ma możność nauczyć się gruntownie zawodu, ażeby po odbyciu kary, mógł pracować na siebie i stać się pożytecznym członkiem społeczeństwa.

W pracy na terenie więziennictwa dopomaga Państwu w miarę swoich środków społeczeństwo.

Przy lokalnych zarządach więzień czynne są Komitety Więzienne, a przy zakładach zabezpieczających Komitety Opiekuńcze, w skład których wchodzą osoby, znane ze swej działalności społecznej, mianowane przez Ministra Sprawiedliwości.

Komitety Więzienne i Komitety Opiekuńcze

Otwarcie świetlicy więziennej w Więzieniu w Katowicach. Niedawno odbyło się u nas otwarcie a zarazem poświęcenie świetlicy więziennej. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele Województwa, przemysłu, szkolnictwa, palestry, prasy, wojska, Prezydent miasta p. Dr. Kocur i wiele osób z-



Przemówienie przedstawiciela Centrali Patronatu z Warszawy p. Zofji Petersowej.

współdziałają z władzami więziennemi w zakresie opieki moralnej i duchowej, organizowania oświaty szkolnej i pozaszkolnej, odpowiedniej organizacji pracy, oraz na żądanie władz składają opinję co do przedterminowego zwolnienia i ułaskawienia więźniów.

Pomoc więźniom oraz ich rodzinom w czasie odbywania przez nich kary okazują Tow. opieki nad więźniami „Patronaty". Pozatem istnieje specjalny fundusz w budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości, przeznaczony na pomoc dla zwalnianych więźniów. Z funduszu tego otrzymują subsydja Patronaty, a często bezpośrednio sami więźniowie. Ponadto więźniowie, którzy w czasie odbywania kary intensywnie pracowali w warsztatach więziennych, otrzymują zapomogi z funduszów działu pracy, oraz bilety kolejowe na powrót do miejsca stałego zamieszkania. Znalezieniem zatrudnienia dla zwolnionych z więzień, stworzeniem im warunków, umożliwiających readaptację społeczną, zajmują się Patronaty. Akcja ta napotyka jednak naogół na duże trudności z uwagi na stosunkowo trudną sytuację materjalną społeczeństwa i na bezrobocie. Należy jednak zaznaczyć, że idea Patronacka opieki nad więźniami i przyjścia im z pomocą, oparta na dwóch zasadach: organizowania i wyszukiwania im pracy oraz na krzewieniu wśród nich oświaty, czyli na pracy kulturalno-oświatowej w więzieniach i wśród zwolnionych z więzień, coraz bardziej wnika w społeczeństwo i przysparza coraz większą liczbę członków tym tak pożytecznym stowarzyszeniom.

Na uwagę zasługuje pierwszy Zjazd delegatów oddziałów Patronatu, który odbył się w Warszawie w listopadzie u. r.. Warszawskie Towarzystwo Opieki nad nieletnimi „Patronat", przystąpiło przy wydatnej pomocy finansowej Min. Sprawiedliwości do uruchomienia pierwszego zakładu wychowawczego w Warszawie na Pradze. Ono też zorganizowało umieszczanie wychowanków, zwolnionych z zakładów poprawczych, w ochotniczych ośrodkach pracy.

Rozwój więziennictwa polskiego, objęty powyższym zarysem, wykazuje, że praca nad zorganizowaniem polskiego więziennictwa trwa i szybko postępuje naprzód, w myśl pamiętnego hasła Twórcy Państwa Polskiego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego: „idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy". Charakterystyczną bowiem cechą obecnego pokolenia jest umiejętność upartego realizowania idei powziętych i zadań, postawionych do wykonania, a dzieje się to na wszystkich odcinkach pracy i we wszystkich dziedzinach służby państwowej.

(*St. S.*)

sądownictwa, urzędów prokuratorskich oraz sąsiednich więzień, jak również Ks. biskup Bromboszcz kapelan więzienny w Mysłowicach.

Zebranych powitał Wiceprokurator Sądu, Okręgowego p. Dr. Kulej. Następnie p. Inżynierowa Nitschowa przedstawiła w krótkich słowach historję powstania świetlicy, a przedstawicielka Centralnego Zarządu Patronatu w Warszawie p. Petersowa wygłosiła krótki referat p.t. „Cele i działalność Patronatu".



J.E. Ks. Biskup Bromboszcz dokonywujący poświęcenia świetlicy. Po prawej stronie kapelan więzienny ks. Broy.



Świetlica więzienia w Katowicach.

Po tych przemówieniach nastąpiło otwarcie świetlicy przez Prezesa Sądu Apelacyjnego p. Dr. Frendla, który skolei oddał głos Prokuratorowi Sądu Apelacyjnego p. Dr. Lewandowskiemu.

Poświęcenia świetlicy dokonał Ks. Biskup Bromboszcz w asyście Kapelana tutejszego więzienia Ks. Broya.

Po poświęceniu wszyscy zebrani przeszli do sali teatralnej, gdzie jeden z więźniów powitał okolicznościowem wierszem Ks. Biskupa Bromboszcza i zebranych. Ks. Biskup, nawiązując do powitania więźnia, wygłosił do więźniów górne przemówienie, zakończone słowami: „chcemy aby w więzieniach nie było ciemnic, ale świetlice".

Świetlicę urządził Patronat własnemi środkami, ze składek członkowskich, jak również i z dobrowolnych ofiar. Ministerstwo Sprawiedliwości przekazało na ten cel 1000 zł.

Świetlica składa się z dwóch sal, przeznaczonych do nauki robót ręcznych dla więźniów kobiet i sali teatralnej ze stałą sceną.



Warsztaty tkackie w Katowicach.

Na terenie Śląska Patronat w Katowicach jest jedyną instytucją społeczną, która pracuje intensywnie nad umoralnieniem więźnia odbywającego karę, i troszczy się o niego po wyjściu z więzienia.

Patronat pracuje również wydatnie w dziedzinie oświaty pozaszkolnej w więzieniu, urządzając w niedziele i święta odczyty lub pogadanki z przezroczami, audycje radjowe i t.p.

W ważnych wypadkach więźniowie otrzymują także pomoc lekarską od lekarzy specjalistów oraz pomoc prawną.

Duszą tej instytucji są kuratorzy więzienni p. inż. Kamila Nitschowa i Dyrektor p. Rzeszowski, jak również p. Wiceprokurator Sądu Okręgowego Dr. Kulej.

KRONIKA.

Pożegnanie b. Głównego Inspektora Straży Więziennej Pana Wiceministra Spraw Wewnętrznych T. Krychowskiego przez oficerów Korpusu Straży. Dnia 25 października b.r. oficerowie Korpusu Straży Więziennej żegnali w sali Hotelu Polonia swego Głównego Inspektora Straży Pana Tadeusza Krychowskiego, zamianowanego Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Uroczystość tę zaszczycił swoją obecnością Pan Minister Sprawiedliwości Czesław Michałowski, który też pierwszy, zabrawszy głos, w dłuższem przemówieniu podniósł wybitne zasługi b. Głównego Inspektora Straży Więziennej na polu więziennictwa oraz dał wyraz swemu uznaniu dla żywego i doskonałego systemu pracy, jakiemu tenże hołdował, wznosząc toast na cześć Pana Wiceministra

Krychowskiego oraz Korpusu Straży Więziennej. Pełne przemówienie Pana Ministra znajduje się w osobnym artykule, drukowanym w tym samym numerze, z uwagi na doniosłe znaczenie tego przemówienia dla Korpusu Straży.

Skoleji przemówił przewodniczący Komitetu organizacyjnego pożegnania, Naczelnik więzienia, Nadkomisarz M. Butwiłowicz, zapewniając swego b. Głównego Inspektora Straży, że w pracy dla dobra Państwa Korpus Straży Więziennej zawsze będzie kroczył Jego śladami.

Następnie zabrał głos Pan Wiceminister Krychowski. Nawiązując do swego przemówienia, wygłoszonego na pierwszej odprawie naczelników więzień, zaznaczył, że na dzisiejszą uroczystość patrzy nietylko jako na objaw żywej sympatji do Jego osoby i chęć sprawienia Mu zadowolenia, ale przedewszystkiem jako na wyraz aprobaty dla Jego polityki personalnej mimo tego, że była ona surową, chociaż sprawiedliwą. „Jeżeli dzisiaj Wy przyszliście mnie żegnać sercem, to znaczy, że aprobujecie moje postępowanie, a wtedy — mówił Pan Wiceminister Krychowski zwracając się do Pana Ministra Sprawiedliwości — jestem pewien, że dalsza praca tu zebranych postępować będzie pomyślnie naprzód, będzie rzetelna i owocna i Pan Minister o wyniki jej może być spokojny. Tak to rozumię i z tego powodu odczuwam duże zadowolenie i wdzięczność, a za dotychczasową współpracę szczerze Panom dziękuję. Dziękuję również Panu Ministrowi za pochlebną ocenę mojej pracy. Jeżeli moja działalność, chociaż tak krótkotrwała, była dobrą i osiągnęła pomyślne wyniki, to przedewszystkiem dla tego, że Pan Minister wskazywał mi drogi, po których wytrwale kroczyłem. W tem rozumieniu naszego dzisiejszego zebrania wnoszę toast za dalszy pomyślny rozwój Więziennictwa Polskiego”.

Wreszcie Inspektor H. Wapniarski w przemówieniu swojem podniósł, że pierwszy to wypadek kiedy oficerowie Straży Więziennej mają możność gościć swego Dyrektora Departamentu i Głównego Inspektora Straży — niestety żegnając Go w dniu dzisiejszym, a zarazem mają raz pierwszy zaszczyt gościć i mieć w swojem gronie swego najwyższego Zwierzchnika, Pana Ministra Sprawiedliwości, co świadczy jak obecne nasze Władze Przełożone żywo interesują się więziennictwem, jak troskliwą opieką otaczają Korpus Straży i z jaką odnoszą się życzliwością i zaufaniem do jego przedstawicieli. Kończąc swoje przemówienie Inspektor Wapniarski wzniósł toast na cześć Pana Ministra Sprawiedliwości Czesława Michałowskiego.

W miłym nastroju zebrani wśród żywych rozmów i pogawędki przepędzili wspólnie parę godzin. Na specjalne podkreślenie zasługuje dobre prezentowanie się oficerów Korpusu Straży, jednolicie i poprawnie umundurowanych, na co obaj Panowie Ministrowie z przyjemnością zwrócili uwagę.

(St. S.)

* * *

Z okazji imienin p. o. Dyrektora Departamentu Karnego i Głównego Inspektora Straży Więziennej Pana Tadeusza Mitraszewskiego, urzędnicy Departamentu Karnego, Zarząd Kasy Wzajemnej Pomocy Funkcjonarjuszów Straży Więziennej oraz Naczelnicy więzień warszawskich złożyli w dniu 27 października b. r. Dostojnemu Solenizantowi najlepsze życzenia.

* * *

W przeddzień imienin Pana Wiceministra Spraw Wewnętrznych Tadeusza Krychowskiego, Pan T. Mitraszewski, p.o. Dyrektor Departamentu Karnego i Głównego Inspektora Straży, złożył w towarzystwie Naczelników Wydziałów Departamentu Karnego i przedstawicieli Korpusu Straży Więziennej Dostojnemu Solenizantowi najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

Koncert orkiestry Straży Więziennej w Radjo. Dnia 24 października b.r. o godz. 17 warszawska rozgłośnia Polskiego Radja nadała na wszystkie rozgłośnie koncert Orkiestry Funkcjonarjuszów Straży Więziennej pod dyrekcją kapelmistrza Leopolda Juljusza Szpitzera. W program koncertu wszedł marsz J. Skibińskiego p.t. „O Wolność“ oraz Popourri operetkowe Kalemana „Fortissimo“. Utwory te orkiestra wykonała poprawnie, czysto i rytmicznie, bacząc na odpowiednie nasilenie dźwiękowe.

Z działalności Kasy Wzajemnej Pomocy Funkcjonarjuszów Straży Więziennej.

Protokół Nr 66 z dnia 14 września 1934 r.

Obecny cały Zarząd.

I. Odczytano i przyjęto protokół posiedzenia z dnia 6 września r. b.

II. Zarząd Kasy postanowił przyjąć w poczet członków następujących kandydatów, zapisanych do księgi kontowej pod Nr. Nr. 3951 i od 3955 do 4069 włącznie, a mianowicie: 1) Kudasika Jana z Pułtuska z dn. 1 VI. 34 r. 2) Kuczorskiego Bronisława ze Św. Krzyża z dn. 10 VII. 34 r. z ograniczeniami wynikającemi z art. 51 Statutu Kasy, 3) Kanię Józefa ze Św. Krzyża z dn. 1 VII. 34 r. 4) Wołoszynowskiego Jana z Mysłowic z dn. 25 VI. 34 r. z ograniczeniami wynikającemi z art. 51 Statutu Kasy, 5) Brzozowskiego Stanisława z Wrześni z dn. 4 VI. 34 r. 6) Chrobota Jana ze Słonima z dn. 1 VI. 34 r. 7) Bezulskiego Leona ze Słonima z dn. 1 VI. 34 r. 8) Bendę Stanisława z Grodna z dn. 1 VI. 34 r. 9) Markiewicza Wiktora z Siedlec z dn. 1 VII. 34 r. 10) Torbicza Lucjana z Koronowa z dn. 22 VI. 34 r. 11) Grodeckiego Romana, 12) Richtera Cyryla, 13) Bladego Józefa, wszyscy trzej z Płocka z dn. 21 VI 34 r. 14) Zmarzłego Franciszka ze Stryja z dn. 1 VII. 34 r. 15) Burakiewicza Bolesława z Chorzowa z dn. 1 VII. 34 r. 16) Jarczewską Halinę z Warszawy ul. Dzielna 24/26 z dn. 2 VII. 34 r. 17) Czaplickiego Józefa-Jana z Łęczycy z dn. 28 VI. 34 r. 18) Korpacza Józefa z Lublina z dn. 2 VII. 34 r. 19) Rogulskiego Mieczysława z Warszawy ul. Daniłowiczowska 7 z dn. 3 VII. 34 r. 20) Tomaszewskiego Tadeusza z Siedlec z dn. 2 VII. 34 r. 21) Kubika Henryka z Nowe-

go-Sącza z dn. 2 VII. 34 r. 22) Wróblewskiego Zdzisława z Bydgoszczy z dn. 3 VII. 34 r. 23) Niedzielskiego Józefa z Wiśnicza z dn. 1 VII. 34 r. 24) Kazimierczuka Marcelego z Równego z dn. 1 VII. 34 r. z ograniczeniami wynikającemi z art. 51 Statutu Kasy. 25) Śniegórównę Zofję z Fordonu z dn. 1 VII. 34 r. 26) Schneidera Kazimierza z Wejherowa z dn. 1 VI. 34 r. 27) Sikorskiego Stanisława z Warszawy ul. Rakowiecka Nr. 37 z dn. 1 VII. 34 r. 28) Feierbacha Fryderyka z Poznania z dn. 9 VI. 34 r. 29) Cieślaka Antoniego z Poznania z dn. 15 VI. 34 r. 30) Wilczewskiego Franciszka z Poznania z dn. 21 VI. 34 r. 31) Gębarowskiego Zygmunta z Rawicza z dn. 1 VII. 34 r. 32) Czajkowskiego Lucjana, 33) Wojcieszczaka Kazimierza, obydwóch z Warszawy ul. Dzielna Nr. 24/26, z dn. 1 VIII. 34 r. 34) Rozuma Juljana-Kazimierza z Piotrkowa z dn. 1 VIII. 34 r. 35) Pietrasa Leona z Cieszyna z dn. 1 VIII. 34 r. 36) Antosiaka Stefana z Nowogródka z dn. 1 VII. 34 r. 37) Mełgiesa Leona, 38) Starostkę Mieczysława obydwóch z Chełma z dn. 1 VIII. 34 r. 39) Króla Bronisława z Koźmina z dn. 1 VIII. 34 r. 40) Warmuzińskiego Euzebjusza-Stanisława z Wiśnicza z dn. 1 VIII. 34 r. 41) Lachowicza Stanisława z Wiśnicza z dn. 11 VII. 34 r. 42) Lisieckiego Mieczysława i 43) Barana Bronisława z Krakowa z dn. 1 VIII. 34 r. 44) Pietrzyka Edwarda z Wilna ul. Ponarska z dn 15 VIII. 34 r. 45) Pacha Zenona-Jana z Włocławka z dn 1 IX 34 r. 46) Mikitiuka Franciszka, 47) Chomczyka Romana, obydwóch z Wilna „Łukiszki" z dn. 1 IX. 34 r. 48) Kowbasiuka Eustachego, 49) Sękalskiego Juljana, 50) Biesiadeckiego Aleksandra, z dn. 8 VIII. 34 r. 51) Wójcika Józefa, 52) Wasilewskiego Jana, 53) Wyrobkiewicza Władysława, z dn. 23 VIII. 34 r. wszystkich 6-ciu z Tarnowa, 54) Bartolda Józefa z Baranowicz z dn. 1 IX. 34 r. 55) Sobańskiego Stefana z Kozienic z dn. 1 IX. 34 r. 56) Myszczyszyna Edwarda z dn. 1 VIII. 34 r. 57) Kuźmę Feliksa z dn. 1 VII. 34 r., obydwóch z Janowa Lubelskiego, 58) Nurka Stanisława ze Stryja z dn. 1 IX. 34 r. 59) Delimatę Tadeusza z Sosnowca z dn. 1 IX. 34 r. 60) Roztropowicza Wacława z Wronek z dniem 24 VIII. 34 r. 61) Cwynara Władysława z Brześcia n/B. z dn. 1 IX. 34 r. z ograniczeniami wynikającemi z art. 51 Statutu Kasy 62) Modro Edwarda z Bydgoszczy z dn. 3 VIII. 34 r. 63) Karolaka Jana z Rawy Mazowieckiej z dn. 1 VIII. 34 r. 64) Kruczka Jana, 65) Żołnowskiego Kazimierza, obydwóch z Równego z dn. 1 IX 34 r. 66) Roga Józefa z Wejherowa z dn. 1 IX. 34 r. 67) Kasprzyka Władysława z Łodzi ul. Sterlinga z dn. 20 VIII. 34 r. 68) Głowackiego Franciszka z Cieszyna z dn. 1 IX. 34 r. 69) Jackowa Aleksandra z Koła z dn. 1 IX. 34 r. 70) Gadzałę Władysława-Czesława i 71) Żytariuka Jana-Stanisława, obydwóch z Drohobycza z dniem 2 VIII. 34 r. 72) Stefanowicz Wandę z Siedlec z dn. 1 IX. 34 r. 73) Pietrasa Romana z dn. 1 IX. 34 r. 74) Lewickiego Henryka-Czesława z dn. 1 VIII. 34 r. obydwóch z Rawicza 75) Święckiego Jana-Henryka z Rawicza z dn. 1 VII. 34 r. 76) Sadowskiego Kazimierza ze Stryja z dn. 6 VIII. 34 r. 77) Matusiewicza Marjana i 78) Małego Ignacego, obydwóch ze Lwowa ul. Kazimierzowska z dn. 9 VIII. 34 r. 79) Kotównę Martę-Zofję z Brześcia n/B. z dn. 1 IX. 34 r. 80) Skrodzkiego Mieczysława z dn. 16 VIII. 34 r. 81) Biercę Stanisława z dn. 22 VIII. 34 r. 82) Gąsiorowskiego Bronisława z dn. 22 VIII. 34 r. 83) Siatkowskiego Tadeusza z dn. 22 VIII. 34 r. wszystkich czterech z Rawicza 84) Bachównę Janinę z Wadowic z dn. 1 VIII. 34 r. 85) Kalitę Władysława Wojciecha z Lidy z dn. 1 IX. 34 r 86) Malinowskiego Brunona z Katowic z dn. 1 IX. 34 r. 87) Tamalę Stanisława, 88) Siwka Michała, 89) Piekarskiego Henryka, z Wielunia z dn. 1 IX. 34 r. 90) Różyckiego Jana-Marjana i 91) Marczaka Ignacego, obydwóch z Łucka z dn. 14 VIII. 34 r. 92) Stępnia Kazimierza z Kalisza z dn. 1 IX. 34 r. 93) Mirczaka Józefa z Łomży z dn. 9 VIII. 34 r. 94) Pella Edwarda z dn. 16 VII. 34 r. 95) Gardasia Antoniego z dn. 19 VII. 34 r. obydwóch z Płocka 96) Nosewicza Alfonsa z Zamościa z dn. 1 VIII. 34 r. 97) Tymoszaka Eugenjusza z Grudziądza ul. Wybickiego z dn. 1 VII. 34 r. 98) Korzeniowskiego Franciszka z Grudziądza ul. Wybickiego z dniem 1 VIII 34 r. 99) Tryniszewskiego Henryka z Łowicza z dn 1 VII. 34 r. 100) Chwałowskiego Piotra i 101) Bekiesza Piotra, obydwóch z Tarnowa z dn. 5 VII. 34 r. 102) Nowakowskiego Stanisława z Białegostoku z dn. 1 VIII. 34 r. 103) Klinga Karola z Lublińca z dn. 1 VIII. 34 r. 104) Warulika Władysława z dn. 4 VII. 34 r. 105) Paderewskiego Józefa z dn. 5 VII. 34 r. 106) Stolarskiego Marjana-Henryka z dn. 1 VII. 34 r., wszystkich trzech z Wronek 107) Kussa Bernarda-Franciszka z Suwałk z dn. 1 VIII. 34 r. 108) Krupę Wacława ze Stanisławowa z dn. 1 VIII. 34 r. 109) Sobonia Romana z Oszmiany z dn. 1 IX. 34 r. 110) Kijkowskiego Ludwika z Wejherowa z dn. 1 VII. 34 r. 111) Mierzejewskiego Henryka ze Lwowa ul. Kazimierzowska z dn. 1 IX. 34 r. 112) Zaborowskiego Jana z Chojnic z dn. 1 IX. 34 r. 113) Wróblewskiego Stefana-Saturnina z Chojnic z dn 1 IX. 34 r. z ograniczeniami wynikającemi z art. 51 Statutu Kasy 114) Matusiaka-Stanisława z Oszmiany z dn. 1 IX. 34 r. 115) Kowalczyka Stanisława-Antoniego i 116) Nazara Tadeusza, obydwóch z Krakowa z dn. 1 IX. 34 r.

III. Zarzad Kasy postanowił: zastępstwo skarbnika, w razie jego nieobecności, powierzyć sekretarzowi, z uprawnieniami wynikającemi z art. 44 ustęp 2-gi Statutu Kasy.

IV. Zarząd Kasy rozpatrzył podania i przyznał zapomogi, spowodu śmierci w rodzinie, choroby lub kosztów leczenia szpitalnego, następującym członkom: 1) Kuczkowskiemu Juljanowi z Cieszyna 50 zł. 2) Martelównie Helenie z Cieszyna 50 zł. 3) Szupickiemu Wacławowi z Grodna 50 zł. 4) Zaciosowi Andrzejowi z Jasła 30 zł. 5) Racławskiemu Janowi z Jasła 30 zł. 6) Zbrońcowi Janowi z Krakowa 30 zł. 7) Kosińskiemu Bernardowi z Łucka 50 zł. 8) Urbankowi Piotrowi z Płocka 50 zł. 9) Baranowi Franciszkowi z Rawy-Mazowieckiej 30 zł. 10) Adamkiewiczowi Ignacemu ze Słonima 40 zł. 11) Kosowskiemu Janowi ze Stryja 30 zł. 12) Maliszowi Franciszkowi z Tarnowa 30 zł. 13) Twardowskiemu Stanisławowi z Tarnowskich Gór 30 zł. 14) Monkiewiczowi Franciszkowi z Wilna-Łukiszki 50 zł. 15) Żylińskiemu Bolesławowi z Wilna-Ponarska 50 zł. 16) Glince Janowi z Zamościa 50 zł. 17) Bogusiowi Bolesławowi z Warszawy Dzielna 50 zł. i 18) Kozłowskiemu Stanisławowi z Warszawy Daniłowiczowska 50 zł. Razem przyznano 18 zapomóg na sumę 750 złotych.

Sprawozdanie kasowe Kasy Wzajemnej Pomocy Funkcjonarjuszów Straży Więziennej za okres od 1 stycznia do 30 września 1934 roku.

Dochody

L. p.	Wyszczególnienie dochodów	Rzeczywiste dochody: Szczegółowe zł	gr	Rzeczywiste dochody: Ogólne zł	gr
1	**Fundusz A.**				
	a) Saldo na 1.I 1934 roku			46.518	—
	b) Składki ubezpieczeniowe . . .			66.622	—
				113.140	—
2	**Fundusz B.**				
	a) Saldo na 1.I 1934 r.			131	99
	b) Składki oszczędnościowe . . .	34.367	77		
	c) Zwrot rat pożyczek	121.429	26		
	d) Mylnie zaksięgowane (storno) .	240	—		
	e) Papiery wartościowe	3.070	36		
	f) Przeniesione z funduszu C. zwrot zaliczki (przelew)	300	—	159.407	39
				159.539	38
3	**Fundusz C.**				
	a) Saldo na 1.I 1934 r.			2 918	63
	b) Wpisowe	360	—		
	c) %% od udzielonych pożyczek i wkładów	6.753	42		
	d) Zwrot zapomóg zwrotnych . .	1.899	70		
	e) Koszta manipulacyjne potrącone od podań	88	25		
	f) Porto (zwroty za ks. członkowskie i inne)	210	40		
	g) Przegląd Więziennictwa Polskiego	6.330	—		
	h) Inne wydawnictwa	242	40		
	i) Różne sumy przelewowe . . .	9.140	87		
	k) Składki na pomnik ś. p. M. Lorentowicza	4 062	45	29.117	49
				32.036	12

Rozchody

L. p.	Wyszczególnienie rozchodów	Rzeczywiste rozchody: Szczegółowe zł	gr	Rzeczywiste rozchody: Ogólne zł	gr
1	**Fundusz A.**				
	a) Wypłacono 8 zapom. pośmiertn.	14.582	50		
	b) Mylnie zaksięg. składki (przelew)	8	—	14.590	50
	Saldo na 30.IX 1934 r. . . .	—	—	98.549	50
				113.140	—
2	**Fundusz B.**				
	a) Zwrot wkładów oszczędnościow.	38	59		
	b) Udzielono pożyczek 656 członk.	154.027	—		
	c) Mylnie zaksięgowano (przelewy)	380	20		
	d) Różne wydatki: 1) zwrot udziałów członkom b. Związku . . 6.— 2) zapomogi emerytom 600.— 3) „ członkom rodzin . . . . 564.60 4) zwrot zaliczek na kolonję w Świdrze . . 3 700.—	4.870	60	159.316	39
	e) Saldo na 30.IX 1934 r.			222	99
				159.539	38
3	**Fundusz C.**				
	a) Mylnie zaksięgowane wpisowe .	1			
	b) Udzielono 166 zapomóg w tem 40 zwrotnych	7.170	—		
	c) Koszta manipulacyjne na rachunku P. K. O.	235	35		
	d) Porto listów	661	20		
	e) Pomoc biurowa i telefon . . .	1.974	50		
	f) Przegląd Więziennictwa Polskiego	5.737	28		
	g) Różne sumy przelewowe . . .	13.386	17	29.165	50
	Saldo na 30.IX 1934 r. . . .			2.870	62
				32.036	12

STAN KASY:

Dochody	zł	gr
Fundusz A.	98.549	50
„ B.	222	99
„ C.	2.870	62
	101.643	11

Rozchody	zł	gr
W Komun. Kasie Oszcz. ks. № 21.878	92.709	50
„ „ „ „ „ „ 40.134	5.700	—
„ Poczt. Kasie Oszcz. konto 2.668	163	25
„ „ „ „ papiery wart.	3.070	36
	101.643	11

Fundusz C. specjalnego przeznaczenia:

L. p.	Dochody	Szczegółowe zł	gr	Ogólne zł	gr
1	Saldo na 1.I 1934 r. na zapomogi dla emerytów	9.700	—		
		9.700	—		
2	Saldo na 1.I 1934 r. na zapomogi dla rodzin b. członków K. Pogrz.	13.828	35		
		13 828	35		
3	Saldo na 1.I 1934 r. na zwrot udziałów członk. b. Związku . . .	343	—		
		343	—		
4	Saldo na 1.I 1934 r. przeznaczone na uzdrowisko	1.446	86		
	W okresie sprawozdawcz. wpłynęło	230	—	1.676	86
	Saldo na 30.IX 1934 r. . . .			1.293	80
				2.970	66

L. p.	Rozchody	Szczegółowe zł	gr	Ogólne zł	gr
1	Wypłacono w okresie sprawozdaw.	600	—		
	Saldo na 30.IX 1934 r. . . .	9 100	—		
		9.700	—		
2	Wypłacono w okresie sprawozdaw.	564	60		
	Saldo na 30.IX 1934 r. . . .	13.263	75		
		13.828	35		
3	Wypłacono w okresie sprawozdaw.	6	—		
	Saldo na 30.IX 1934 r. . . .	337	—		
		343	—		
4	Wydatkowano w okresie sprawozd.	2.970	66		
		2.970	66		

Warszawa, dnia 13 października 1934 r.

Skarbnik (—) **H. Łaszcz.** Prezes Zarządu (—) **H. Wapniarski.**

Protokół Nr 67 z dnia 27 września 1934 r.

Obecny cały Zarząd.

I. Odczytano i przyjęto protokół posiedzenia z dnia 14 września r. b.

II. Wobec wydalenia ze służby w Korpusie Straży Więziennej, Zarząd postanowił na podstawie art. 11 i 43 p. c. Statutu Kasy skreślić z listy członków: 1) Kleczkowskiego Mieczysława strażnika z więz. w W-wie ul. Dzielna 24/26 z dn. 5 września r. b. 2) Merkisa Jana st. strażnika z więz. we Wronkach z dn. 12 IX. 34 r. 3) Bazarskiego Bolesława przodownika S. W., 4) Kowalskiego Antoniego przodownika S. W., 5) Kawęczyńskiego Michała st. strażnika, 6) Piaskowskiego Henryka przodownika S. W. wszyszczy czterej z więz. w W-wie ul. Długa 52. z dn. 12 IX. 34 r. 7) Juszczaka Józefa st. strażnika z więz. w Sieradzu z dn. 15 IX. 34 r. 8) Śmieciucha Andrzeja strażnika z więz. w Lipnie z dn. 15 IX. 34 r. 9) Fanfarę Józefa st. strażnika z więz. w Rybniku z dn. 15 IX. 34 r.

III. Zarząd Kasy na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Delegatów z dnia 5 kwietnia r. b. postanowił wypłacić wkłady oszczędnościowe zwolnionym ze służby b. członkom Kasy: 1) Kawęczyńskiemu Michałowi z więzienia w Warszawie ul. Długa 52. 2) Gryc Marji z więz. w Wilnie na „Łukiszkach".

IV. Zarząd Kasy uchwalił wkłady oszczędnościowe, wydalonych ze służby niżej wymienionych b. członków Kasy, zarachować na częściowe pokrycie zaciągniętych przez nich w Kasie, a nie spłaconych pożyczek: 1) Kleczkowskiego Mieczysława z więz. w W-wie ul. Dzielna, 2) Piaskowskiego Henryka, 3) Kowalskiego Antoniego, 4) Bazarskiego Bolesława, 5) Ołtuszewskiego Lucjana, wszyszczy z więz. w W-wie ul. Długa, 6) Hałubko Bronisława z więz. w W-wie ul. Rakowiecka.

Protokół Nr 68 z dnia 4 październ. 1934 r.

Obecny cały Zarząd.

I. Odczytano i przyjęto protokół z posiedzenia z dnia 27 września r.b.

II. Zarząd Kasy reasumując uchwałę swoją z dnia 14 czerwca r.b. (protokół Nr. 59 punkt 2-gi poz. 38 i 39) postanowił strażników Michała Szyszaka i Bolesława Kadeja, obydwóch z więzienia we Wrześni przyjąć w poczet członków Kasy od dnia 1 czerwca r. b. z ograniczeniami wynikającemi z postanowień art. 51 Statutu Kasy (przyjęci do służby z dn. 19 kwietnia r. b. deklarację do Kasy podpisali 1 czerwca r.b.).

III Wobec zwolnienia lub wydalenia ze służby w Korpusie Straży Więziennej, Zarząd postanowił na podstawie art. 2 i 43 punkt c Statutu Kasy skreślić z listy członków: 1). Filipika Jana strażnika z więzienia w Baranowiczach z dn. 18 września r.b. 2). Judę Gabrjela przodownika S. W. z więzienia w Grudziądzu ul. Budkiewicza z dn. 30. IX 1934 r. 3). Dylla Kazimierza st. strażnika 4) Mazepę Mikołaja st. strażnika 5). Potockiego Józefa strażnika, 6). Geraszewskiego Józefa strażnika, wszystkich czterech z więzienia w Złoczowie z dn. 29. IX 1934 r.

IV. Zarząd Kasy na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Delegatów z dnia 5. IV 1934 r. postanowił zwrócić wkłady oszczędnościowe, zwolnionym ze służby b. członkom Kasy: 1). Judy Gabrjela z więzienia w Grudziądzu ul. Budkiewicza i 2). Merkisa Jana z więzienia we Wronkach.

V. Zarząd Kasy udzielił 53 członkom pożyczek zwrotnych na ogólną sumę 14470 złotych.

Komunikat Nr 32.

W czasie od 1 września do 20 listopada 1934 r. **zmarli** następujący członkowie kasy:

1. **Podgrudny Wacław,** strażnik więzienny więzienia w Pułtusku;

2. **Bertold Bernard,** st. strażnik więzienny więzienia w Łodzi przy ul. Sterlinga;

3. **Jaworski Antoni,** emerytowany st. strażnik więzienny więzienia w Stryju;

4. **Wojciechowicz Adrjan,** st. strażnik więzienny więzienia w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Spadkobiercom zmarłych członków, Zarząd Kasy wypłacił pośmiertne w kwocie:

a) ś.p. Podgrudnego Wacława — 1886 zł.

b) ś.p. Bertolda Bernarda — 1910 zł. 50 gr.

c) ś.p. Jaworskiego Antoniego — 1909 zł. 50 gr.

d) ś.p. Wojciechowicza Adrjana — 1916 zł. 50 gr.

Wydawca: Kasa Wzajemnej Pomocy Funkcjonarjuszów Straży Więziennej.

Redaktor STANISŁAW SOKOŁOWSKI. **Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki w godz. 18 — 20.**

Rękopisów nadesłanych do Redakcji nie zwraca się.

Cena pojedyńczego egzemplarza 1 złoty. Prenumerata kwartalna 3 zł., roczna 10 zł., którą należy wpłacać na konto P.K.O. 2668 Kasy Wzajemnej Pomocy Funkcjon. Straży Więziennej.

Adres Redakcji i Administracji pisma: Warszawa, Długa 52. Tel. 11-14-72.

Druk. Dz. Pr. W. Warszawa, Rakowiecka 37